

# SŁOWO

WILNO, Piątek 15 czerwca 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zaliczając 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259.  
W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłana 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”  
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierz  
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”  
HORODZIEJ—K. Smarzyński.  
IWONIEC—A. Ossoling.  
KLECK—Sklep „Jedność”.  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGÓRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”.  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOŁKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

## Powrót opozycji w Bolszewii.

Sprawa opozycji w partii komunistycznej w ZSSR, znowu wpływa na porządek dzienny aktualnych wydarzeń w Bolszewii. W końcu b. miesiąca mają termin udzielenia przez XV Zjazd partii, po którym Centralna Komisja kontrolująca może rozpatrzyć prośby tych opozycjonistów, którzy zadeklarowali swój powrót do partii. Okres sześciomiesięczny od złożenia szeregu próśb miał być okresem próby, ułatwiającym Komisji Kontrolującej zbadanie czy istotnie b. opozycjoniści zrezygnowali z poprzednich swych błędów i zamierzają być w razie ich przyjęcia do partii lojalnymi i pożytecznymi członkami.

Wśród proszących o ponowne przyjęcie do partii jest sporo znanych nazwisk głównych przywódców opozycji z końca ubiegłego roku. Na czele tej grupy stoi Zinowiew, Kamieniew, Piatakow. Nie złożył jedynie prośby Trocki i Safronow, autor opozycyjnej platformy ideowej tak zw. platformy 83.

Prośby o przyjęcie ponownie do partii zgodnie z postawieniem Ck. i CKK mają być rozpatrzone indywidualnie po sześciu miesiącach od daty złożenia, tylko w tym wypadku o ile zachowanie się ich autorów odpowiadało zaciągniętemu zobowiązaniu oraz o ile prośby o ponowne przyjęcie odpowiadają całkowicie postanowieniom XV zjazdu partii. Jak wiadomo XV zjazd partii powziął rezolucję w której żąda od opozycji całkowitego ideowego i organizacyjnego rozbrojenia oraz potępienia swych pomyłek, jako antyleninowskich i mienszewickich.

Sześć bezbożników Jarostawski w związku ze zbliżającym się terminem rozpatrzenia deklaracji o ponownym przyjęciu opozycjonistów ogłosił w „Prawdzie” przed paru dniami artykuł. Już sam tytuł „Z dniach kompromisów” wskazuje, że grupa zwycięska w partii komunistycznej nie ma żadnego zamiaru pójść na żadne kompromisy z rozgromioną opozycją. Jarostawski pisze, że niektórzy opozycjoniści pragną obejść postanowienia XV zjazdu nic nie mówiąc w deklaracjach o swych omyłkach. Tok ich rozumowania jest następujący: obecny moment wymaga jednocy partii, polityka partyjna po XV zjeździe jest słuszną, partja bowiem zrobiła zwrot na lewo i wobec tego opozycjoniści zgadzają się z jej taktyką. Tego rodzaju postanowienia niektórych opozycjonistów twierdzi Jarostawski—dowodzą że nie wyrzekli się oni swych błędów i pragną powrócić do partii jako zwycięzcy, życie bowiem rzekomo miało potwierdzić słuszność ich tezy.

Na to jednakże nie może się zgodzić partja. Żadnych kompromisów—osiwada Jarostawski—tak stoi sprawa. Nie nasza wina jeżeli któryś z opozycjonistów zabnął aż tak daleko, że trudno mu się cofnąć i potępić swe błędy ideowe”.

Na marginesie tej dyskusji opozycyjnej na temat jaki ma być powrót „marnotrawnych synów” warto zaznaczyć, że jest on fragmentem ciągłego ścierania się w łonie partii komunistycznej prądów, ambicji i antagonizmów. Nigdy wbrew zapewnieniom obecnych kierowników WKP nie zaplanuje taki stan w którym partja komunistyczna mimo swej dyscypliny i organizacji będzie stanowiła monopol ideowy. Jest to niemożliwe. Na miejsce trockistów pojawiają się rywalczy lub stalinowcy i zawsze będzie walka o wygodną miejsce przy żłobie o władzę i zaszczyty. Sz.

## Ambasador Robert Lindsay w Warszawie.

WARSZAWA, 14-VI. Pat. Przybył tu w charakterze prywatnym na zaproszenie posła angielskiego w Warszawie sir Robert Lindsay, ambasador Wielkiej Brytanii w Berlinie. Wczoraj poseł angielski w Warszawie wydał na jego cześć przyjęcie. W dniu dzisiejszym sir Robert Lindsay złożył wizytę grzecznościową szefowi rządu, Marszałkowi Piłsudskiemu. Lindsay odjechał dziś z powrotem do Berlina.

## Projekt amnestji w drugim czytaniu komisji prawniczej.

WARSZAWA, 13.6. Pat. Sejmowa komisja prawnicza zatwierdziła dziś w drugim czytaniu projekt ustawy o amnestji w brzmieniu przedłożonym przez rząd z nieznacznymi ogólnymi poprawkami.

## MIN. ZALESKI W BELGJI.

Rozmowa z Hymanssem.

BRUKSELA, 14.VI. PAT. P. Minister Zaleski i Hymans w dłuższej rozmowie omawiali w sposób nacechowany serdecznością, zagadnienia interesujące oba kraje i postanowili rozpatrzyć w możliwie najkrótszym czasie sprawę traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego polsko-belgijskiego.

### DONIOSŁOŚĆ WIZYTY MIN. ZALESKIEGO.

BRUKSELA, 14 VI. PAT. Wizyta min. Zaleskiego wywołała żywe zainteresowanie w sferach dyplomatycznych i politycznych, tembardziej, że nastąpiła po podpisaniu konwencji polsko-belgijskiej. Godzinnej rozmowie min. Zaleskiego z Hymanssem przypisywano dużą wagę polityczną, co potwierdziło się w oficjalnym ogłoszonym komunikacie belgijskiego ministerstwa spraw zagranicznych i poselstwa polskiego, zawiadającym o rozmowie politycznej, dającej pole do serdecznej wymiany zdań i doprowadzającej do decyzji rozpoczęcia w jaknajkrótszym czasie opracowywania projektu traktatu arbitrażu i porozumienia między Polską i Belgią. W ten sposób wizyta min. Zaleskiego posiada charakter wybitnie polityczny, wzmagający ilość bezpośrednich ścisłych kontaktów Polski z innymi państwami.

### Konferencja z parlamentarzystami.

BRUKSELA, 14.VI. PAT. P. Minister Zaleski jako członek senatu polskiego odbył dziś konferencję z paru wybitnymi parlamentarzystami belgijskimi, którzy informowali go o projektach nawiązania bliższego kontaktu pomiędzy ciałami parlamentarnymi Polski i Belgii. Omawiano możliwość utworzenia koła parlamentarnego polsko-belgijskiego.

### Bankiety.

BRUKSELA, 14.6. PAT. Na cześć bawiącego tu p. ministra Zaleskiego i jego małżonki min. Hymans z małżonką wydał obiad. Na przyjęciu wydanym tegoż dnia na cześć min. Zaleskiego przez pos. Filipowicz obecni byli wszyscy wybitniejsi członkowie gabinetu belgijskiego z prezesem rady ministrów Jasparem i ministrem Hymanssem na czele, niemal cały korpus dyplomatyczny na czele z ambasadorami Anglii, Francji oraz posłem niemieckim.

### W starożytnym ratuszu.

BRUKSELA, 14. VI. Pat. P. Minister Zaleski złożył dziś wizytę burmistrzowi miasta Bruksel p. Maxowi, który po rozmowie odprowadził ministra po starożytnym ratuszu. P. ministrowi towarzyszyli pos. Filipowicz i radca Szumakowski. Według ustalonych zwyczajów burmistrz Brukseli w podobny sposób przyjmuje tylko panujących szefów rządów i ksiągów krwi. Następnie p. minister odbył konferencję z premierem Jasparem i był na śniadaniu u konsula polskiego Vaxelaire.

W południe p. minister w otoczeniu personelu poselstwa złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na godz. 6-1/2 pp. wyznaczone zostało przyjęcie dziennikarzy belgijskich.

### Wrażenie wizyty w prasie.

BRUKSELA, 14 VI. PAT. Prasa belgijska zamieściła szereg artykułów z powodu przyjazdu ministra Zaleskiego. Między innymi dziennik „Nation Belgen” pisze: „W czasie incydentu polsko-litewskiego polityka zagraniczna Polski kierowana przez ministra Zaleskiego w całej pełni wykazała wyjątkową zrzeczność i godną uznania siłę. Polska posiada silny rząd i silną armię. Ta ostatnia jest niezbędna, gdyż ma ona niebezpiecznych sąsiadów. Dalej „Nation Belge” dowodzi, iż stosowany w Polsce system silnych rządów jest tylko odpowiedzią na panujące w innych krajach dyktatury parlamentarne.

## Echa ostatniej wizyty min. Zaleskiego w Paryżu.

PARYŻ, 14.VI. PAT. Prasa francuska obszernie omawia pobyt ministra Zaleskiego w Paryżu. „Petit Parisien” oświadcza, że pobyt min. Zaleskiego miał wyjątkowo doniosłe znaczenie wobec nowych prób uczynionych bezskutecznie przez Ligę Narodów, rozwiązania sporu polsko-litewskiego oraz wobec poważnych zagadnień, które Niemcy mają zamiar postawić pod rozstrzygnięcie przyszłego zgromadzenia Ligi Narodów.

Przed powrotem do Warszawy polski minister spraw zagranicznych uważał za swój obowiązek zwrócić specjalną uwagę francuskich środowisk politycznych z jednej strony na niepokojące stanowisko Litwy, a z drugiej strony na konsekwencje, jakie może pociągnąć w sytuacji Europy centralnej ewakuacja Nadrenji dokonana bez poważnej gwarancji nietylko na Zachodzie, lecz również na Wschodzie „L'Avenir” oświadcza, że żadna kombinacja finansowa nie zastąpi tej gwarancji.

## LOS GEN. NOBILE I JEGO ZAŁOŻY.

Z „Italia” jest gorzej, niż przypuszczano.

WIEDEN, 14 VI. PAT. „Mittagszt” donosi z Osló, że położenie załogi sterowca „Italia” jest o wiele bardziej niebezpieczne, aniżeli początkowo przypuszczano. Nobile oraz jego towarzysze są bardzo skąpo wyposażeni, gdyż prawie niczego nie zdolali ze statku wyratować. Z Kingsbay donoszą, że przez dzień wczorajszy nie otrzymano żadnych depesz iskrowych od gen. Nobile.

### Na lodowej krze.

Gdyby nie cudowny wynalazek jakim jest radio, los gen. Nobile, byłby już przesądzony. Teraz jednak, kiedy została nawiązana łączność jest nadzieja, że uda się uratować bohaterkę generała i jego towarzyszy. Sytuację komplikuje fakt, że krę lodowa, na której znajduje się cześć załogi „Itali” wraz z generałem Nobile topnieje i rozpada się, oraz wciąż pod wpływem wiatrów przesuwają się w różnych kierunkach, a wobec wyczerpywania się akumulatorów stacja radiowa rychło może zamilknąć. Co do reszty załogi brak wszelkich wiadomości. Wraz z kadłubem Italji już wyruszyły. O ile w ciągu najbliższych dni pogoda radykalnie się nie zmieni, jest nadzieja, iż odnajdą one dużej na którejś z olbrzymich płytek ekspedycji gen. Nobile.

### Lotnicy nasi w Bukareszcie.

BUKARESZT, 14. VI. Pat. Lotnicy polscy na czele z pułk. Rayskim złożyli dziś wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

## Partje polityczne we Francji.

Co można powiedzieć o francuskich partiach politycznych?

Partja radykalno-socjalistyczna, która jest tworem i oparciem *regime'u*, nie może być czem innym, niż jest, i musi posiadać program „*négre blanc*”, a przy najważniejszych głosowaniach dzielić się na głosujących pro, głosujących *contra* i na abstencjonistów. To jest los partji—taki, jak gabinetów, które, chcąc się utrzymać, raz otrzymują poparcie umiarkowanych, a drugi raz zasługują na życzliwą neutralność komunistów. Niejasne aspiracje, osnute na kombinacjach personalnych i chęci u jednych rzeczywistej, u innych zewnętrznej i demagogicznej do reform egalitarnych i „wyzwalających”, nie mogą zrodzić wyraźnej akcji. W ten sposób partja radykalno-socjalistyczna przedstawia groźbę kolegium wyborczego.

Co do „prawicy”, to dzieli się ona na skrajną, ideologiczną, tradycyjnie socjalistyczną, na prawicę wyznawianą, klerykałną oraz na konserwatystów, obrońców fortun osobistych.

Pierwszy odtam najlepiej jest reprezentowany przez „*Action Française*”, starającą się nowymi, nowoczesnymi metodami zapewnić zwycięstwo tradycyjnym hasłom. Jednak „*Action Française*” robi wrażenie dzisiaj trochę biurokratycznej maszyny, zajmującej się uprawianiem niezskodliwej, „skanalizowanej” opozycji. Karol Maurras jest więcej estetą, poetą, filozofem i profesorem, niż politykiem; nie można go nazwać „mężem stanu”. Zdaje się zresztą, że proci żołnierz w „*Action Française*” bardziej wierzą w sukces ostateczny, niż wodzowie, którzy zadawają się sytuacją istniejącą i małemi hałasami oraz adoracją otoczenia. Wśród członków „*Action Française*” jest wielu, którzy są raczej „maurrasistami”, niż rojalistami, a „prócz tego, rzecz prosta, jak każda partja, każda organizacja konserwatywna, liczy „*Action Française*” członków, których zwabia sposobnością nawiązania stosunków z dobrymi nazwiskami i wysokimi pogami. W polemikach swoich czasami przekracza miarę, broniąc osób i atakując osoby ze szkodą samej sprawie, dla której istnieje, jak to się dzieje przy ostatnim konflikcie z Watykanem, w którym, mimo, że nie została sprawiedliwie potraktowana, poszła jednak zbyt daleko, narażając i nacjonalizm i monarchizm w obronie Maurras'a. W tych okolicznościach nie można liczyć na bliskie i wyraźne powodzenie tego kierunku.

Katolicy francuscy, inaczej niż „*Action*”, rzucili się do polityki elektoralnej w ramach ustroju, ale trzeba wątpić o możliwości opanowania przez nich opinii powszechnej. Choć przemieniać prawie era przesładowca nie została ona bynajmniej zastąpiona przez usposobienie przychylnie, lecz raczej obojętne dla problemów religijnych. Katolicy zamykają się wśród siebie i zadawają się utrzymywaniem stosunków między sobą i obroną tego, co jeszcze posiadają. Wielu z pośród nich trzeba zarzucić powzięcie rodzaju decyzji, że niektóre sytuacje i warstwy są nie do naprawienia, że wypadła już zostawić w paszczę szatana i żyć, ciesząc się szacunkiem wiernych, których nie trzeba nawracać, bo są przekonani. Wreszcie „prawicowcy” z „*Liberte*” lub czytelnicy „*Journal des Debats*” są to właściwie zamożni liberałowie i sceptycy intelektualni, którzy gdyby odwołani byłiby z *regime'u*, gdyby mieli władzę. Są to zwolennicy thiersowskiej „republiki konserwatywnej” i wśród nich znajdują się najbardziej doktrynerscy obrońcy konstytucji z roku 1875, których aspiracje nie idą dalej, jak stosowanie istotnej konstytucyjnej, stworzonego przez półwiekowe życie polityczne.

W panującej atmosferze nie można oczekiwać innych przesunięć jak na lewo, ale bezwzględnie z wykluczeniem komunizmu. Nie wydaje się wobec danych, które na początku przedstawiliśmy, żeby doszło do anarchji, poprzedzającej jakąś „rewolucję narodową”, faszystowską. Komunizm istnieje we Francji i będzie miał przedstawicieli w Parlamencie, ale jest on z jednej strony romantyzmem politycznym i ruchem intelektualnym, a z drugiej strony odzwierciedleniem tych elementów buntu, i apetytów i zadróści, które zawsze istniały i będą istnieć.

### Projekt zemsty za przegrane wybory.

WARSZAWA, 14 VI. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu sejmowa komisja administracyjna zastanawiała się w dalszym ciągu nad sprawą wyboru nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania nadużyć wyborczych.

Referent pos. Putek (Wyzw.) przedstawił komisji opracowany przez siebie projekt regulaminu nadzwyczajnej komisji. Najważniejsze postanowienia tego projektu są następujące:

Zadaniem komisji jest zbadanie zażaleń, dotyczących nadużyć, popełnionych przez władze, urzędy oraz urzędników i funkcjonariuszy państwowych w okresie przedwyborczym, tudzież w czasie wyborów i w czasie ustalania wyników głosowania. Cały materiał, dotyczący nadużyć wyborczych, winien być przekazany nadzwyczajnej komisji najdalej do 20 czerwca r. b. Komisja ma prawo przesuwać obok innych osób również urzędników i funkcjonariuszy państwowych, oraz posiada prawo wglądu w akta urzędowe. Komisja obowiązana będzie prace swe ukończyć do 1-go października 1928 roku, i z prac swoich złożyć pisemne sprawozdanie wraz z wnioskami, które stanowią będą przedmiot obrad Sejmu. Komisja urzędować będzie permanentnie bez względu, czy Sejm będzie otwarty czy zamknięty.

Po tym referacie odbyła się dyskusja szczegółowa nad projektem regulaminu, poczem projekt z drobnymi porawkami przyjęto w drugim czytaniu. Po zakomunikowaniu przez przewodniczącego wyników głosowania pos. Sobolewski w imieniu BBRW złożył następujące oświadczenie: „Wobec tego, że stanowisko zajęte przez komisję administracyjną sprzeczne z jest z kompromisami, ustalonymi między Marszałkiem Sejmu, ministrem spraw wewnętrznych, przewodniczącym komisji i referentami, Blok Bezpartyjny w pracach komisji nadzwyczajnej udziału brać nie będzie. Przewodniczący pos. Polakiewicz (BBWR) również podkreślił, że jego zdaniem sprawa została załatwiona inaczej, niż to ustalono u p. Marszałka Daszyńskiego. Dla odbycia trzeciego czytania projektu regulaminu następnego posiedzenie komisji administracyjnej wyznaczone zostało na piątek 15 b.m.

### Nieuleczalny oportunizm p. Trampczyńskiego.

WARSZAWA, 14. VI. PAT. Pod przewodnictwem pos. Krzyżanowskiego odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych dla zatwierdzenia emisji 4 proc. wewnętrznej pożyczki inwestycyjnej w kwocie 50 milionów złotych, przeznaczonych na ożywienie ruchu budowlanego.

Pos. Trampczyński zgłosił wniosek o przejście do porządku dziennego nad tą sprawą, wychodząc z założenia, że ustawa o pełnomocnictwach nie upoważniała Prezydenta Rzeczypospolitej do dekretowania pożyczki. Wniosek został odrzucony wszystkimi głosami członków komisji przeciw głosowi wnioskodawcy.

Następnie komisja głosami posłów Krzyżanowskiego (BBWR), Byrki (BBWR), Malinowskiego (Wyzw.), Pączka (PPS) oraz sen. Boguszewskiego (BBWR) i Januszewskiego (Wyzw.) przeciw głosowi pos. Trampczyńskiego przyjęła wniosek rządowy o zatwierdzenie emisji wspomnianej pożyczki. Do podpisania obligacyj komisja upoważniła członków pos. Byrki i sen. Januszewskiego.

W grypie, kaszlu i bronchicie mineralna SZCZAWNICKA „Józefina” przynosi ulgę i przywraca zdrowie. Choroby żołądka i jelit usuwa SZCZAWNICKA „MAGDALENA” 2382-6

14. VI. 28.

## Wczorajszy dzień Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 14.VI. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 11 min. 30 p. Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze prezesa Związku Legionistów dr. Piestrzyńskiego i mec. Antoniego Stanisławicza, którzy przyszli, jako członkowie komitetu wykonawczego uroczystości legijonowych na Polskiej Górze pod Kościuchnowką na Wołyniu. Przesłali oni Pana Marszałka o przyjęcie protokółu nad uroczystością uczczenia i przypomnienia walk pod Kościuchnowką i na Polskiej Górze. Pan Marszałek wyraził na to swą zgodę. Od godz. 12 do 13 min. 30 p. Marszałek konferował z wiceprezjerem Bartlem, a następnie przyjął p. Lindsaya, b. ambasadora angielskiego w Berlinie.

## Wyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Zgierza.

ŁÓDŹ, 14 VI. PAT. Na zaproszenie spółki akcyjnej Przemysłu Chemicznego w Polsce w Zgierzu Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przybył w dniu dzisiejszym do Zgierza celem zwiedzenia urządzeń fabrycznych wspomnianej spółki.

Zgierz przygotował się na przyjęcie Pana Prezydenta, dekorując całe miasto oraz budując bramę tryumfalną, przy której zgromadziły się wszystkie władze miejscowe oraz delegacje stowarzyszeń i organizacji celem powitania Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Panu Prezydentowi towarzyszył oprócz adiutanta prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Roman Górecki.

## Posiedzenie przewodniczących klubów senackich.

WARSZAWA, 14-6. Pat. Pod przewodnictwem Marszałka Senatu Szymańskiego odbyło się w dniu dzisiejszym posiedzenie przewodniczących klubów senackich, na którym ustalono czas przemówień dla poszczególnych klubów przy dyskusji ogólnej nad budżetem łącznie z dyskusją szczegółową w ilości 30 godzin, nie włączając w to czasu przemówień referentów poszczególnych budżetów, przemówień przedstawicieli rządu oraz czasu, przeznaczonych na głosowanie.

Plenarne posiedzenia odbywać się będą codziennie począwszy od 20 czerwca do 26 czerwca łącznie od godz. 10 do 14 i od 16 do 20. Następnie na temże posiedzeniu dokonano wyboru członków komitetu budowy gmachu senatu. Na czele komitetu stanął Marszałek Szymański. Poza tem na wniosek wicemarszałka Posnera przyjęto propozycję w sprawie wyboru podkomisji emigracyjnej w składzie 11 członków, których wyznacza poszczególne kluby, kierując się wyłącznie znajomością ze strony członków spraw emigracyjnych.

## Sprawa odpowiedzialności sądowej posłów, obwinionych o przestępstwa karne.

WARSZAWA, 14-VI. PAT. Sejmowa komisja regulaminowa pod przewodnictwem pos. Liebermanna postanowiła na posiedzeniu dzisiejszym wystąpić na plenum z wnioskami o zawieszenie postępowania karnego przeciwko posłom (Ch. D.) i Witosowi (Piast), Dubois (PPS), Ledwochowi (Str. Chł.) i Plucie (Str. Chł.).

Następnie komisja obradowała nad wnioskiem nagłym Klubu Białoruskiego o zawieszenie postępowania karnego przeciw aresztowanym pos. Staganowiczowi i Greckiemu. Na wniosek pos. Rataja komisja większości głosów uznała, że ponowne rozważenie tej sprawy jest niedopuszczalne i postanowiła przedstawić swe stanowisko p. marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu.

## Dziennikarze polscy w Sztokholmie.

STOKHOLM, 14.VI. PAT. Do tutejszego portu przybył statek towarzystwa Żegluga Polskiej „Gdynia” wiozący, między innymi około 20 dziennikarzy polskich. Przybyłych powitał charge d'affaires poselstwa polskiego w Sztokholmie Woronicki, poczem dziennikarze polscy zwiedzili miasto, a między innymi drukarnię pisma „Dagens Nyheter”. Wycieczka dziennikarzy podejmowana była śniadaniem przez dyrektora Żegluga Polskiej. W przyjęciu tem wziął udział p. Woronicki z żoną, szef biura prasowego polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Henricsson, konsul generalny Stanów Zjednoczonych z Warszawy, konsul Stanów Zjednoczonych w Sztokholmie oraz szereg innych osobistości z kół szwedzkich i amerykańskich.

## Dr. Pergament

choroby wewnętrzne  
POWRÓCIŁ przyjęcie od 5-7 w.  
Trocka 3, tel. 1151.

W. Z. P. Nr 16.





